

Nowy

# Kurier Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Niedziela, dnia 3 września 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12  
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1  
mrk. Za odosłaniem do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja  
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 1 mrek.  
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrek.  
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-  
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Prenumeratę i ogłoszenia w Tomaszowie do „N. Kurjera Łódzkiego” przyjmuje Olga Hill ulica Tekla Nr. 1.

## Stała Wystawa Pedagogiczna

przy księgarni i składzie nut GEBETHNERA i WOLFFA  
w Łodzi, Piotrkowska 87  
**OTWARTA!** **OTWARTA!**

## Stosunki gospodarcze w Rosji.

Pomimo szesnastu wiadomości, czasami sprzecznych, a nieraz wprost niewiarogodnych, które otrzymujemy z Rosji, można jednak przy pewnej wprawie i umiejętności krytycznego oceniania głosów prasy zdać sobie sprawę z istotnych stosunków, panujących w tym kraju.

Aczkolwiek wolniej, niż państwa zachodnie, zastosowała się jednak i Rosja z biegiem czasu do wyjątkowych wymagań chwili. W pierwszej chwili zastosował się przemysł do warunków wojennych, dziedziny pracy dotychczas mało lub wcale nie rozwinięte uległy znacznemu ożywieniu. Skarb stał się głównym odbiorcą całego szeregu artykułów przemysłu, ceny są dobre, w handlu prywatnym ceny jeszcze wyższe.

Na wojnie bogaci się mnóstwo ludzi, a że oszczędność, jak wiadomo, nie należy do największych cnót rosyjskich, w rezultacie otrzymuje się olbrzymie zapotrzebowanie na wszelkiego rodzaju towary, nie wyłączając przedmiotów zbytku.

Konsekwencją tych stosunków jest niesłychana drożyzna artykułów przemysłu zarówno włóknistego, jak i skórno-galanteryjnego.

Co się tyczy zaopatrywania miast w żywność, to zdaje się, że z trudnościami w tym kierunku reszanie narazicie się uporali, prawdopodobnie dzięki energii obecnego ministra komunikacji, Trepowa.

O intensywnym ruchu w przemyśle rosyjskim świadczy najlepiej znaczna ilość świeżo zakładanych towarzystw akcyjnych (głównie metalurgicznych i górniczych). W samym tylko miesiącu czerwca r. b. założono 50 nowych tow. akc. o ogólnym kapitale przeszło 85 milionów rubli. Jest to zdaje się dla Rosji rekord.

Niezależnie od tego powiększają już istniejące przedsiębiorstwa swe kapitały zakładowe, naprz. same tylko zakłady Malcewskie wypuszczają świeżą emisję akcji na sumę 16 milionów rubli. Zakłady Sormowskie i cały szereg innych zamierzają również powiększyć swe kapitały akcyjne.

Jeśli się przyjrzeć poszczególnym gałęziom przemysłu, to bardzo pomysłnie przedstawia się przemysł naftowy; ilość wydobytej ropy w porównaniu z latami ubiegłymi wzrosła dość znacząco.

Inaczej zupełnie rzecz się ma z węglem. Z powodu utraty Zagłębia Dąbrowskiego zmniejszyła się ogólna ilość otrzymywanego w Rosji węgla, sam natomiast rosyjskie kopalnie powięk-

szły znakomicie swą wydajność. To samo można powiedzieć o produkcji żelaza.

Na uwagę zasługuje brak robotników, czego następstwem są wysokie zarobki. Pisma wspominają o zarobkach tak dla Rosji niebywałych, jak 3 ruble dziennie dla robotnika niewykwalifikowanego. Pośrednio wpływa to oczywiście dodatnio na całość kształt organizacji przemysłowej. Zarówno fabryki jak i rolnictwo korzystają już oddawna z pracy jeńców, ostatnio zaś rozpoczęto werbunek robotników w Persji, Chinach i w Korei.

Niezwykle ciekawie przedstawiają się dane, dotyczące wpływu przymusowej trzeźwości na stosunki gospodarcze. Dane te ogłosiła dotychczas jedynie gubernia kazańska.

Przedewszystkiem więc zmniejszyła się liczba pożarów prawie o połowę, co stanowi dla tej jednej tylko gubernji oszczędność blisko miliona rubli. W tym samym stosunku zmniejszyła się liczba procesów karnych. Natomiast wzrosła znakomicie konsumpcja cukru (w dwójnasób), herbaty i nawet maki. Jak dalece wioślanie sami zdają sobie sprawę z dobrodziejstw, płynących z zakazu pijalstwa dowodzi fakt, iż w niektórych gubernjach domagają się oni utrzymania tego zakazu również i po wojnie.

E. S.

## W Bułgarii.

Losy wszczętej kampanji rumuńskiej, a z nią i całej nowej fazy wojny powszechnej, w znacznej mierze zależne są od Bułgarii.

W akcji odpornej, zwłaszcza na przypadek zetknięcia się armji bułgarskiej z rosyjską—sytuacja ich obu będzie krytyczną i nawet komieczną w tragizmie.

W Sofji naprzeciw skromnego pałacyku sejmowego bułgarskiego wznosi się kolosalny pomnik Aleksandra II, który konno przytłacza sobą, na cokolwiek masę ludu bułgarskiego, oganianą z dwu stron przez jeźdźców—generałów rosyjskich. Masa bułgarska rwie się naprzód, z wylgniętymi ramionami ku wolności, której postać kamienna wiodzie ich w przestwory świata tuż po nad żołnierzem rumuńskim. \*)

Pomnik to dłuta włoskiego, piękny artystycznie i w kompozycji, i w wykonaniu. Na pomniku widnieje

\*) Jedna przypadkowa brygada rumuńska w 1878 roku rozstrzygnęła los Plewny, a z nią i całej ówczesnej kampanji. (Przyp. autora).

wyryty napis w uroczystych słowach języka staro-cerkiewnego bułgarskiego:

„Car'u Oswobodit'elnu—priznat'elna Bigarija“: (Carewi Oswobodzicielowi—wdzięczna Bułgaria—ożywiła się piśmem cyrylicy).

Ówóż ta przinat'elność, ta wdzięczność—jak zmera dusiła Bułgarię od 88 lat i dziś ma znaleźć swój epilog tragiczny. Aczkolwiek oficerowie rosyjscy z kampanji owej oswobodzicielskiej pisali sami w swolch różnych „sowremennikach“, że nie wiadomo było, patrząc na dobrobyt i rozwój narodowości bułgarskiej pod turkiem, czyżby przyszli oswobodzić bułgarów od turków, czy turków od bułgarów—bułgarzy jednak chcieli wierzyć w to że Rosja wyzwoliła ich z miłości dla nich.

Wprawdzie już w 1878 r. pierwszy były egzarcha bułgarski mówił do ks. Dondukowa-Korsakowa:

—Wyzwoliliście nas od turków, bardzo wam za to wdzięczni jesteśmy, ale kto nas teraz od was wyzwoli?

Wprawdzie nawet pierwszy rusofil bułgarski, Dragan Cankow, gdy był premierem gabinetu pod Batenbergiem, dając dymisję ozłonkom rosyjskim tegoż gabinetu, zęgnął ich słowy: „Nie chcemy ni waszego międu, ni waszego żądła“.

Ale nuta faktu wyzwolenia wojaż dźwięczała w uszach ludu bułgarskiego i przenikała nawskreś atmosferę jego życia.

Stambułow pierwszy wygłosił myśl: „Nie car, lecz naród rosyjski nas wyzwolił“.

Był to pierwszy wyłom w dogmacie, transpozycja formuły, ale idea była nienaruszona. Sama transpozycja szerzyła się tylko w stronnictwie stambułowskiem, zaś na straży „idei carskiej“ stały dwa silne stronnictwa rusofilskie pod wodzą dotychczas—konserwatywno—Geszowa, liberalne Danewa. Wpływ ich na masy ludowe wzmożił się w epoce wojny bałkańskiej 1912 r., kiedy obie partie przyszyły do steru państwa i zainicjowały ową od tak dawną upragnioną dla odzyskania Tracji i Macedonji podjętą wojnę.

Wkrótce atoli, bezpośrednio przed wybuchem 1914-go roku i po nim, zaszły doniosłe dla Bułgarii zdarzenia wypadki, które logicznie musiały wywołać ewolucję pojęć w psychice ludu i w znacznej mierze istotnie ją wywołały. Było to przysądzenie Macedonji na rzecz Serbji przez arbitra Mikołaja II; rzucenie Rumunji i Turcji na Bułgarię i nietylko pozabawienie jej najznaczniejszej części owoców zwycięstw 1912 r., lecz nawet dawniejszego, najbogatszego jej własnego terytorjum: Syllstrji i Dobrudży na rzecz Rumunji; w końcu odezwa inteligencji rosyjskiej, z najcenniejszymi jej pisarzami na czele, do bułgarów, odsadzająca ich od czci i wiary za neutralność. Odezwa wywołała oburzenie i protest pisarzy bułgarskich, pod którym podpisał się nawet najzarliwszy dotychczas rusofil, poeta Iwan Wazew.

I chwila ta właśnie owego pretestu, zbiegająca się z ponownem zajęciem Białogrodu przez wojska austriackie, tudzież z ostatniem posunięciem atuta przez legację austriacko-węgierską w Sofji, przyspieszyły decyzję gabinetu Radosławowa do wyjścia z neutralności i obsadzenia Macedonji przez armję bułgarską.

Dla ofensywy bułgarskiej przeciw Rumunji nie było gruntu w nastroju opinii publicznej w Bułgarii podatniejszego nad chwilę bezpośrednio po traktacie bukareszteńskim 1913 r. Cała Bułgaria zawrzała wówczas tak wielką nienawiścią za przewrotność „ozokojów“, że od stóp tronu do chaty nędzarza rozległa się jedno jedyne hasło: pochodu na Bukareszt. A jednak praktyczny i powściągliwy ten lud zdołał zapanować nad sobą i względami politycznymi, powstrzymał wyładowanie energii zemsty na później.

Chwila odruchu terror nadeszła. Czy go zastosuje Bułgaria w ofensywie lub defensywie, zależne być musi od planu jej sztabu generalnego i spótdziałania z planem sztabów austriacko-węgierskiego, niemieckiego i tureckiego, jak zaś politycznie chwilę tę oceni—odpowiedź zależna będzie od oportunistów, którego naród bułgarski dotychczas składał dowody tak jaskrawe.

J. G.

## Bawarski prezes ministrów o celach wojny.

Bawarski prezes ministrów, hr. Hertling, miał dłuższą rozmowę z przybyłym obecnie do Monachjum dziennikarzem amerykańskim Karolem Wiegandem.

Co do ostatniego posiedzenia wydziału Rady Związkowej dla spraw zagranicznych, bawarski prezes ministrów oświadczył, że panuje zupełna zgoda z kanclerzem państwa we wszystkich zagadnieniach polityki wewnętrznej i zewnętrznej, a także i w sprawie łodzi podwodnych. O podjęciu ponownem bezwzględnej walki podwodnej prezes ministrów bawarskich nie wie. Według jego zdania, niema żadnych danych, by stosunki między Niemcami i Ameryką miały się zaostrzyć.

Kiedy prezes ministrów dotknął mimochodem stosunków Niemiec i Stanów Zjednoczonych oraz walki, prowadzonej przez nieprzyjaciela za pomocą rozsiewania potwarzy, dziennikarz amerykański zapytał o niemieckie warunki i cele pokoju.

Prezes ministrów odrzekł: egzystencja Niemiec, niezależność narodu, na przyszłość, pewność narodu niemieckiego co do pokojowego rozwoju jego ekonomicznych, przemysłowych i politycznych stosunków—oto niemieckie cele wojenne, o które walczy naród niemiecki. Nie chcemy zgnicenia żadnego narodu ani żadnej narodowości, nie pragniemy przyprawienia do Berlina w kajdanach króla angielskiego, prezydenta Francji albo cara. Walczymy za ojczyznę i musimy walczyć tak długo, dopóki

Anglija dąży do wyraźnego wytkniętego celu: zniszczenia narodu niemieckiego i podyktowania nam, jako dyktatorce, jak mamy się rządzić. Mam nadzieję, że w interesach kultury Europy, w interesach ludzkości chwila opamiętania się i rozsądku nie jest zbyt daleką u nieprzyjacielskich mężów stanu.

Bawarski prezes ministrów zakończył rozmowę słowami: Jeśli z Bożą pomocą sądzono nam jest zwycięstwo, to samo przez się rozumie się, że na przyszłość zabezpieczymy siebie przed podobną napaścią. To jest nasz cel wojny.

### Grzeba strajku kolejowego w Ameryce.

"Times" donosi z Nowego Jorku: Cztery wielkie związki kolejarzy ogłosiły bezrobocie prawdopodobnie w pierwszych dniach września. Jeżeli strajk wybuchnie, wybór ponowny Wilsona będzie zagrożony.

Wilson omawiał z przywódcami politycznymi sprawę objęcia kolei przez rząd na wypadek, gdyby bezrobocie rzeczywiście wybuchło.

Na wspólnym posiedzeniu kongresu Wilson miał mowę, czyniąc propozycję dla zażegnania bezrobocia, między innymi zaprowadzenia osmiodziesiętnego dnia roboczego i wyznaczenia komisji dla zbadania skutków osmiodziesiętnego dnia roboczego i objęcia zarządu kolejowego przez państwo w razie strajku.

Wilson oświadczył, że przywódcy kolejarzy przyjęli jego propozycję, ale przedstawiciele dyrekcji kolejowych sprzeciwili się i to w chwili kiedy bez kwestji osmiodziesiętny dzień pracy wobec nacisku organizacji robotniczych i opinii publicznej będzie musiał być ostatecznie przyjęty.

Dyrekcja motywuje swoją odmowę tem, że zasada sądów rozjemczych powinna być bezwarunkowo utrzymana, chociaż w obecnej chwili nie ma możności wprowadzenia w życie takiego sądu.

Z licznych miejscowości Zachodu donoszą, że zbliżający się strajk daje się już odczuć w przewozie towarowym.

Biuro Reutersa donosi z Waszyngtonu:

Prezydent Wilson i przywódcy partji kongresu zgodzili się na przedłożenie kompromisowe dla załatwienia konfliktu kolejowego przez zaprowadzenie osmiodziesiętnego dnia roboczego.

Przywódcy robotników oświadczyli, że cofną rozkaz do strajku, skoro przedłożenie będzie przyjęte.

Według innego telegramu z Waszyngtonu przedłożenie zostało już przedstawione kongresowi.

### Kronika

**Z Chrz. Tow. Dobroczyńności.**

W piątek wieczorem w gmachu Starców i Kalek przy ulicy Dzielnej № 52 odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Zarządzającej pod przewodnictwem pastora Gundlachera przy współudziale wiceprezesów p. A. Zięgiera i I. Jarzębowskiego, poświęcone jedynie tylko racunkowości i sprawie odbudowania i przywrócenia do pierwotnego stanu zakładu dla umysłowo chorych w „Kochanówce“.

Obrady toczyły się na tle protokołu komisji rewizyjnej, która poprzednio dokonała szczegółowych oględzin wszystkich budynków a także rewizji ksiąg kasowych. (a)

**Z Tow. Lekarskiego.**

Pierwsza powakacyjna posiedzenie kliniczne T-wa odbędzie się w środę, 6 września o pół do dziewiątej wieczorem.

Na porządku dziennym referat p. t. „Ognisko gruźlicze w świetle nowych badań patologji“.

**Nabożeństwo dla młodzieży.**

Jutro (t. j. w poniedziałek) o go-

dzinie 9 i pół rano w kościele ś. go Krzyża z okazji nowego roku szkolnego odprawione będzie uroczyste nabożeństwo dla młodzieży średnich zakładów naukowych i dziatwy szkół początkowych.

Po Mszy św. wygłoszone zostanie do zebranych okolicznościowe przemówienie. (k)

**— Policja moralności.**

Po zajęciu Łodzi przez wojska niemieckie, władze okupacyjne zwróciły uwagę na prostytucję i bezzwłocznie niemal utworzyły t. zw. policję moralności, której zadaniem była walka z nierządem oraz powstrzymanie szerzących się chorób wenerycznych.

Zakłady policji moralności mieszczą się obecnie przy ul. Tramwajowej pod № 13 — kancelarja, pod № 15, — dom Magdalenek pod № 17.

Przez połączenie wszystkich instytucji razem jest możność bardziej skutecznej kontroli i opieki nad istotami upadłymi.

Wkrótce utworzone tam będą jeszcze: kamera dezynfekcyjna, oddział odkażający, areszt, oraz szkoła, w której oprócz zwykłej nauki, prowadzone będą wykłady o moralności.

W pomienionych zakładach ordynuje 5 lekarzy.

W ostatnim roku stwierdzono, że wypadki zapadnięć na choroby weneryczne zmniejszyły się o 50 proc.

Za pośrednictwem policji moralności corocznie otrzymuje kilkaset, nawróconych z drogi upadku, kobiet, posady płatne w Prusach, Kurlandji i t. p.

Prócz tego istnieją jeszcze dwa schroniska: dla dziewcząt wyznania katolickiego przy ul. Szkolnej, pod protektoratem ks. prałata Wyrzykowskiego i w Kałach — dla dziewcząt wyznania ewangelickiego, pod protektoratem ks. pastora Gundlachera. W zakładach tych dziewczęta zajmują się różnego rodzaju robotami.

Za przykładem Łodzi, podobne zakłady utworzono w Warszawie i Aleksandrowie pogranicznym, dokąd wysłano specjalnie wykwalifikowane opiekunki z Łodzi: do Warszawy 16 i do Aleksandrowa 3.

Policja moralności prócz tego zajmuje się wydawaniem odpowiednich broszur, mających na celu walkę z nierządem i zabezpieczenie przyszłej generacji od zgubnych następstw rozpusty.

**— Poświęcenie chorągwi.**

W dniu 8 września o godzinie 9 i pół rano na mszy ś. tej niemieckiej w kościele ś. tej Anny odbędzie się uroczyste poświęcenie chorągwi niemieckiej członków Różańca. (a)

**— Z pocz. i telegrafów.**

Obecnie obowiązująca taryfa opłat: Listy zwykłe — 7 i pół fen., listy zamiejscowe — (do 20 gramów wagi) 15 fen., od 20-250 gr. — 25 fen., pocztówki — 7 i pół fen., telegramy: do 5 słów mk. 1.60; za każdy następny wyraz dopłaca się po 2 fen., przy większej ilości słów — 17 fen. za słowo. (a)

**— Z Giełdy Pracy.**

W międzyczasie od 21 do 27 włącznie ub. miesiąca za pośrednictwem Giełdy Pracy przy Stow. Robotn. Chrześci. (Przejazd 34), uzyskała pracę ogółem 526 ludzi, przy czym na robotach Wydziału Budowlanego przy Magistracie — 482, i na robotach prywatnych 44 robotników.

Zarobek ich wyniósł na 2853 dniówkach 3.108 rb. 18 kop.

Zapisy nowych kandydatów do pracy jakoteż i łaskawe zgłoszenia pp. pracodawców na zapotrzebowanie siły roboczej kancelarja Giełdy przyjmują w dni powszednie od 6 i pół rano do 6 wieczorem. (k)

**— Z 21 kuchni robotniczych.**

W przeciągu ubiegłego miesiąca w 21 kuchniach robotniczych przy Związku Zawodowym wydano 400451 płatnych, 14386 bezpłatnych, — 25093 szkolnych, ogółem 466930 obiadów.

Koszt przeciętny obiadu wyniósł 8, 1 kop.

Wszystkie 21 kuchni miały w przeciągu tego czasu 17 dni nieczynnych. (a)

**— Otwarcie nowej herbaciarni.**

Dziś nastąpi otwarcie nowej herbaciarni przy Stow. Robotn. Przem. Włókn. „Praca“ przy ul. Gubernatorskiej № 26.

Herbaciarnia wydawać będzie, dziennie około tysiąca szklanek herbaty w cenie 1 kop. za szklankę.

Do herbaty sprzedawanej będzie również po tańszej cenie chleb.

Przy herbaciarni projektowanym jest urządzenie czytelnia. (k)

**— Oddział paszportowy.**

Oddział wydawania paszportów przy Prezydium policji przeniesiony został do specjalnego lokalu przy ul. Zielonej 9, gdzie jest czynny od godz. 8 m. 30 do 12 i od 3 do 6 po południu. (e)

**— Po to szewo — aby skórę darła.**

Maksyma ta znajduje się zbyt namacalnie potwierdzone w obecnych czasach, gdzie świat ca-

ły stoi pod znakiem „korzystania z okazji“ (czytaj: spekulacji i wyzysku)

Pod płaszczykiem przysłówic: „nieuczciwości hurtowników, i drobnieli szewcy — wyrabnicy poczynają wyzyskiwać publiczność na swój sposób.

Bo i jakże nie nazwać wyzyskiem, gdy pan majster za przybiecie pięcioma lub sześcioma — „szpilkami“ oddartej podszewy, pobiera 15 kop! Lub za podbicie gwóźdźkami pary kamuszków — 30 kop.

To też mniejsze naprawy, które dawniej mieli w pogardzie, przyjmują oni o wiele chętniej, niż naprz. zelowanie, choć i w tym wypadku — szewcy wyrabnik osłaniają się chciwością hurtownika, drze z klientami, ile może.

Ostatnimi czasy ukazały się w sprzedaży przerobione „ochraniacze podszewy i obcasów; niekiedy dość praktyczne, lecz przeważnie „z powodu wygórowanej ceny, nie odpowiadające swemu „zastępczemu“ przeznaczeniu. (k)

**— Swiata.**

№ 35 zawiera m. i. B. Lutomskiego „Polska i wona, Kadena — „Święto czwartkowe“, w dodatku „Romans i powieść“ noweli Hajoty „Pasekko“, d. c. „Przerwanej idylli“ — Kiedrzyńskiego oraz powieści W. Grossa „Najwyższe prawo“ Doborową całość zamyka aktualna „Zbrodnia na Powislu“ — Gorczyńskiego.

W bogatym, jak zwykle, dziele ilustracyjnym na szczególną uwagę zasługują kilka zdjęć z życia Warszawy, jak naprz. „Grupa pamiątkowa Milicji stołecznej m. Warszawy“ i t. p.

**— Z „Casina“.**

Nowy program w teatryku zapowiada znów świeże atrakcje, tak, że grono naszych sympatycznych artystów powiększy się niebawem.

Szkoda tylko że dzielna trójca tancerska niezadługo już opuści nasze miasto, wobec czego wszystkim, którzy by chcieli zobaczyć jeszcze uroczą Lapoczyńską, pulchniutką Jezerską wraz z zwinnym Blancardem radzimy się pospieszyć, gdyż goście ci zabawią w Łodzi jeszcze tylko dwa dni.

**— Szczęśliwy traf.**

Buchalter pewnej firmy L. Cz. zaskarżył swą pracodawcę o pewną należną mu sumę, gdy jednak sprawa ta w dwóch terminach rozstrzygnięta się na jego niekorzyść usiłował się otrudzić.

Trzeba trafić, że po odwiezieniu go do szpitala — pierwszą osobą która udzieliła mu pomocy była córka owego fabrykanta, praktykująca właśnie w tym szpitalu.

**— Statystyka wypadków.**

Statystyka Pogotowia za ostatnie cztery miesiące wykazuje 783 wypadków: w czem w maju 152, w czerwcu 176, w lipcu 163, w sierpniu 297.

Z wypadków tych większość stanowią zaskarżenia, okaleczenia przy pracy, przy wyskakiwaniu z tramwaj i t. p.

Rozpraw nozowych, jak za czasów istnienia monopoli, nie notowano. (e)

**— Z Pabjanio.**

Dziś, w niedzielę o godz. 2 po poł. w lokalu Domu Ludowego przy ul. Długiej, odbędzie się ogólna roczna zebranie członków oddziału Pabjanickiego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Włóknistego z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie obrad, wybór prezydium, odczytanie protokołu poprzedniego zebrania, odczytanie sprawozdań z działalności zarządu i związku, sprawozdanie kasowe, wytyczne na przyszłość, wybory członków i zarządu, oraz delegatów na zjazd i wolne wnioski. (k)

**Ze związków i stowarzyszeń.**

(a) **Ze Stow. współdzielczego „Dzwignia“.**

Onegdaj w lokalu Domu Ludowego przy ulicy Wacława № 9 odbyło się o godz. 6-jej po południu ogólne roczne zebranie członków, które zagalł ks. prałat Wacław Wyrzykowski.

Na przewodniczącego powołano p. Antoniego Kitlińskiego, który ze swej strony zaprosił na asesorów pp. Kunego i Sikorskiego, a na sekretarza p. Olędzkiego.

Odczytano protokół z poprzedniego zebrania a następnie sprawozdanie z działalności za rok ubiegły.

Stowarzyszenie, które powstało w r. 1912 liczy 226 członków.

Pierwszym krokiem na polu działalności było założenie sklepu przy ulicy Wacława № 9, który po czterech latach doznał się filji przy ul. Widzewskiej 225. Otwarto również 3 piekarnie, dostarczające członkom taniego chleba.

Sprawozdanie kasowe wykazuje, iż obrót roczny wyniósł ogółem rb. 142,282.20 z czego na czysty zysk wypadło rb. 10,688.05 i pół kop.

Zyski podzielono w sposób następujący: po 10 proc. wyznaczono na kapitał rezerwowy i zapasowy, oraz 6 proc. na spłatę udziałów i 3 proc. od wybranych towarów.

Dalej ogólnie zebranie uchwaliło przystąpić do pertraktacji, celem kupna domu, co powierzono uskutecznić zarządowi.

Wybory dały wynik następujący.

Do zarządu weszli: ks. prałat Wacław Wyrzykowski, ks. Kaczyński, Michał Grzybowski, Jan Nuc, Tomasz Janikowski, Antoni Katliński, Stefan Kunce, panie Władysława Czajkowska, Wiktoria Jacok, Zastępcy: Łukasiewicz i Władysław Modrzejewski.

W sprawie komisji rewizyjnej, ogólne zebranie poleciło ks. prałatowi zaprosić 8 osoby kompetentne z instytucji bankowych, któreby się zajęły tą czynnością.

Zebrani gremialnie wyrazili wotum zaufania Zarządowi, szczególnie dziękowano w gorących słowach ks. prałatowi za jego gorliwą i owocną pracę dla dobra Stowarzyszenia.

Po wyzerpaniu porządku dziennego o godzinie 8 i pół posiedzenie zamknięto.

**— Ze Stow. robotniczego oświatowego.**

Zarząd Stow. Robotniczego Oświatowego „Swiatlo“ na sezon jesienny wznawia kursa naukowe, obejmujące wykłady języka polskiego, przyrody, historii, ruchu socjalistycznego w Europie, historii ruchu socjalistycznego polskiego w zaborze rosyjskim i zasad socjalizmu.

Tanie herbariarnie robotnicze przy Stowarzyszeniu, z powodu ograniczeń przy odczymywaniu cukru, obecnie zmuszone były do zredukowania ilości szklanek wydawanej herbaty. Aby zaś zadowolnić niezmiernie zapotrzebowanie na herbatę, zarząd herbariarni stara się obecnie o uzyskanie cukru neutralnego. Tym sposobem zarząd się brakuje ilości wydawanych szklanek herbaty, lecz jednocześnie cena szklanek podwyższona zostanie z jednej do dwóch kopiszek. (k)

**Z Warszawy.**

**W sprawie burmistrza P. Drzewieckiego.**

Zastępca prezydenta i pierwszy burmistrz stoł. m. Warszawy — jak donosiliśmy — złożył dnia 18 sierpnia podanie o uwolnienie go od obowiązków.

Na podanie powyższe pod datą 29 z. m. burmistrz P. Drzewiecki otrzymał, podług pism warszawskich, od szefa zarządu cywilnego odpowiedź, iż podanie o zwolnienie nie może być uwzględnione.

**— Muzeum Narodowe**

otrzymało nowe dary, a mianowicie miary długości, pochodzące z gabinetu artystycznego króla Stanisława Augusta, ofiarowane przez L. Grodzkiego; medaljon gipsowy, przedstawiający popiersie J. Koszaka, ofiarowany przez Cz. Makowskiego i plakiet romański, złożony, znaleziony w gruzach klasztoru sulajewskiego.

**— Związek Stowarzyszeń Polskich.**

Jak wiadomo powstał w Warszawie Związek obejmujący następujące zrzeszenia:

„Stow. Zjedn. Ziemiaków“, „Tow. Wioślarek“, „Tow. Kobiet prac. w handlu przem. i blur.“, „Związek katolickich kobiet polskich“, „Chrz. Tow. ochrony kobiet“, „Stow. nauczycielstwa polskiego“, „Chrz. Zw. Ręk. „Dzwignia“, „Związek Rzem. Chrześcijańskich“, „Związek buchalterów“, „Kasa Techników“, „Warsz. Tow. Wioślarskie“, „Kasa przez. i pomocy pracowników księgarskich“, „Tow. pracowników handlowych w Warszawie“, „Warsz. Klub Wioślarek“.

Co do celu, dla jakich „Związek Stow. Polskich“ powstał, to określa go artykuł I statutu:

„Stowarzyszenia polskie, tworzą w osobach swych przedstawicieli Związek, celem wzajemnej pomocy ekonomicznej i społecznej“...

Do „Związku Stowarzyszeń Polskich“ należą zrzeszenia w Związku Polskich Stowarzyszeń Kobietych“ złączone i oddawna wspólnymi ożywionymi dążeniami i działalnością. Nowy „Związek“ szczytów się może że, bez zastrzeżeń, według statutu: „stoi na gruncie równoprawności kobiet polskiej“. Urzeczywistnia tem zdrową, liberalną zasadę harmonijnego współżycia mężczyzny i kobiety, która w pracy narodowej wyda niezawodnie najlepsze rezultaty.

**— Wybuch gazu.** — 6 ofiar.

W domu N. Ehrlicha (Leszno 6), założonym w łazienkach piece do wani, ogrzewane gazem. Widocznie ktoś onegdaj odkręcił kurek gazowy, dzięki czemu ulatniający się gaz napękał pokój kąpielowy i przedpokój w mieszkaniu gósera R. Gdy do mieszkania tego ostatniego przyszedł blacharz Sz. Olszyn, poczuwszy wód gaz, chcąc stwierdzić skąd się on ulatnia, zapalił zapalniczkę. Wybuch nastąpił momentalnie.

Olszyn, oraz znajdujące się w mieszkaniu kobiety i dzieci uległy poparzeniu twarzy, szyi i rąk...

Wezwany lekarz Pogotowia udzielił poparzoną pierwszą pomocy i przewiózł do szpitala Dzieciątka Jezus żonę R., troje jej dzieci, córkę sąsiada Genównę oraz 23-letnią służącą M. N.

Dnia 5 września jako w drugą rocznicę śmierci

### S. p. Bolesława Grodzickiego

za spókoj Jego duszy odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele N. Maryi Panny o godzinie 9 ej rano, o czem zawiadamia krewnych i znajomych

Stroskana żona i dziećmi.

Olszyn i siódma ofiara wybuchu 50-letni Moszek S. po opatrunku udali się do domu.

Wskutek wybuchu odparł tynk od sufitu, w domu wszystkie szyby są wybite, nawet drzwi z zawias wyrwała siła wybuchu.

#### 7 prowincji.

#### Przedhistoryczne cmentarzysko.

W majątku Brody, pod Sędziejewicami, przy szosie pomiędzy Łaskiem a Widawą, nad brzegiem starożytnego koryta rzeki Grabi, natrafiono na cmentarzysko przedhistoryczne. Wyniosłości kurhanów czy to działaniem wody, czy też skutkiem wiatru, zasypane zostały piaskiem i zrównane tak, iż cmentarzysko obecnie znajduje się głęboko pod ziemią. W grobach znajdowane są urny z doskonałe zachowanej, palonej na słońcu, gliny oraz różne przedmioty ozdobne z bursztynu itp. Urny obłożone są kamieniami; niestety, większość z nich jest rozbita.

Właściciele Brodów, pp. Hipolit i Leon Kałkusowie usiłowali część urn z kurhanów wydobyć bez uszkodzenia. W tym celu przy przeprowadzaniu irygacji pół część wody skierowano przez cmentarzysko. Prąd wody rozmył szeroki pas mogiły, skąd wydobyto kilka urn, amulet w rodzaju naszyjnika w formie ptaka z bursztynu, różne narzędzia kamienne i inne przedmioty.

W okolicy w pobliżu znajdują się jeszcze liczne mogiły, lecz dotychczas cmentarz w Brodach nie ściągają jeszcze na siebie uwagi archeologów i skarby przedhistoryczne giną marnie w zapomnieniu, niszczone lekomyślną ręką miejscowych wieśniaków, którzy na owym urzędzisku urządzili sobie kopalnię piasku. (k)

**Z Lutomińska.** (Kor. wł.)  
W dniu 27-go z. m. odbyło się w Lutomiersku pod reżyserją p. Klatta artysty dramatycznego i przy pomocy muzycznej panny E. Tobiaselli edrki dziedzica majątku Zdzichów — amatorskie przedstawienie na rzecz Strazy Ogniowej i Biblii teki Macierzy Szkolnej.

Pierwszą część programu wypełniła komedijka w 1 akcie Dominika „Dzieci mury”, w której odznaczyły się panie: A. Markiewiczówna i A. Pawłowska i panowie Wł. Pawłowski, St. Kosiński F. Piotrowski, Bujnowicz T. Pawłowski.

W drugiej części programu odegrano „Swaty” (szk. lud. w II akt Dominowa; — ze śpiew. tańcami) co dęły szerokie pole do popisu p. M. Majewskiej, A. Pawłowskiej, obdarzonej dźwięcznym głosem i p. Radajewskiej oraz panom p. Wł. Pawłowskiemu, p. Bujnowiczowi, Janowi Pawłowskiemu i Radajewskiemu

Zasługiwali także na uznanie pp. Lewiński i Jurmich oraz pp. Woskowicz i T. Pawłowski.

Nadzwyczaj udane widowisko zakończyła 3-a jeszcze część programu wypełniona wdzięcznym tańcem zniwiarak i krakowiakiem, monologami p. Klatta i innych.

Lutomiersk, choć małe miasteczko, posiada jednak dwa kółka amatorskie, które współpracowniczą ze sobą.

Nowe kółko dzięki pomocy p. Klatta i doskonałych sił, wysunęło się ostatnio na pierwszy plan, do czego przyczyniła się także niewątpliwie panna Tobiaselli.

Sala była wyprzedana.

A. K.

#### Z bliska i z daleka

#### SS Zapomogi obowiązkowe czy ofiary.

Prezes rady do spraw wygnańców polskich w Rosji, poseł do Rady państwa, Engelhardt, wygłosił mowę, w której powiedział, że przedewszystkiem trzeba przyspieszyć sprawy, dotyczące wygnańców. Powtórze trzeba przedsięwziąć środki, aby ani jeden grzesz skarbowy, asyguowany na akcję ratunkową dla wygnańców, nie szedł na marne, a więc, by wygnańcy sami w jakikolwiek bądź inny sposób wynagrodzili Rosji wszelkie dla nich przez państwo poniesione ofiary.

Pisma polskie, wydawane w Rosji, dodają do tego od siebie, że to, co rząd rosyjski wygnańcom polskim udziela, udziela przecież z obowiązku.

#### SS Teatr Polski w Kijowie.

Kierownictwo „Teatru Polskiego” w Kijowie objął znany artysta, ostatnio reżyser „Teatru Rozmaitości”, Juliusz Osterwa. Poza tem teatr pozyskał tak poważne siły jak Michał Tarasiewicz i Stefan Jaracz. „Teatr Polski” wyjeżdżać będzie na występy gościnne do Moskwy i Piotrogradu.

# Wojna.

## Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 2 września.

#### Wschodnia widownia wojny.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Rosjanie kontynuowali swoje ataki na północy od Eucka przeciwko wojskom, stojącym pod rozkazami generała Litzmanna. Ataki te, dokonywane przy pomocy znacznej przewagi liczebnej i powtarzane często, osiągnęły tylko przejściowy sukces pod Korynicą. Wzięliśmy tutaj do niewoli wczoraj i onegdaj 10 oficerów, 1100 żołnierzy i kilka karabinów maszynowych.

Na północy od Zborowa wojska nasze zyskały w kontrataku teren.

Front wojsk feldmarszałka arcyksięcia Karola:

Na północnym zachodzie od Marjampola (nad Dniestrem) atakujące siły rosyjskie zmuszone były do cofnięcia się pod ogniem naszej artylerji. W Karpatach załamały się liczne częściowe przedsięwzięcia przeciwnika. Sukces wojsk śląskich pod Kukullem powiększył się. Liczba jeńców wzrosła o 2 oficerów i 373 żołnierzy. Zdobyte 7 karabinów maszynowych i 2 aparaty do rzucania min.

#### Zachodnia widownia wojny.

Na północy i na południu Semmy trwa gwałtowna walka artyleryjska. W odcinku lasu Foureaux-Longueval odbywały się walki na granaty ręczne. Na południowym wschodzie Maurepas atak francuski nie miał powodzenia. Pod Estrées odebrano wczoraj wieczorem rów strzelecki, który dotychczas znajdował się jeszcze w ręku nieprzyjacielskim.

Po prawej stronie Mozy ogień działowy chwilami znacznie się wzmagał.

#### Bałkańska widownia wojny

Nie nowego.

Pierwszy Generał-Kwatermistrz  
L u d e n o r f f.

## Komunikat austrijski.

WIEN, (Urzędowo) 2 września.

#### Wschodnia widownia wojny.

Front przeciwko Rumunii.

Wczoraj pod Orsową wojska nasze po pięciodniowych upartych walkach cofnęły się na zachodni brzeg Czerny. Pod Nagy Szeber (Hernannstadt) i na północ w górach Gyorgis zawiązały się nowe walki.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

Na Bukowinie i w Karpatach leśnych siły wojenne austro-węgierskie i niemieckie odparły liczne natarcia rosyjskie. Również na północ-zachód od Marjampola rozehwiały się częste ataki nieprzyjaciela.

Pod Zborowem przeciwnatarcie powróciło dawny stan rzeczy.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Armia gen. Tersztyńskiego, składająca się z niemieckich i k. c. wojsk

była wczoraj na północy - wschodzie i południowo-wschodzie od Swiniuch ponownie energicznie atakowana. Nieprzyjaciel wtargnął do wsi Korynicy — musiał jednak wobec okaiającego przeciwnatarcia wycofać się w niedłuzie, pozostawiając w naszych rękach 10 oficerów, 1,100 żołnierzy oraz liczne karabiny maszynowe. Krwawe straty jego są nadzwyczaj ciężkie.

#### Włoska widownia wojny.

Walki na armaty i na minerczuty na froncie Pobrzeża trwają w kilku odcinkach ze zmienną siłą i rozciągają się również na miejscowość Plaça. W odcinku Ploecten, nieprzyjaciel, po silnym przygotowanym ogniu artylerji ruszył do ataku na mały Pał, wdarł się do części naszych stanowisk, lecz został przeciwnatarciem naszym wyrzucony z powrotem. Na froncie tyrolskim rozehwiały się liczne ataki słabych oddziałów włoskich przy Ruffredde i dwukrotne natarcie przeciwnika na Civaron.

#### Południowo-wschodnia widownia wojny.

Na wschód od Vlory (Valony) przedarła się pewna grupa wojsk włoskich przez Vojinę; zaatakowali ją z frontu i z boków i po dwudniowej walce zmusili do cofnięcia.

Flotyla dunajska zatopiła na dolnym Dunaju rumuńską kanonierkę.

Zastępca szefa sztabu generalnego  
v. Hoefler,

marszałek polny porucznik

## Interwencja Grecji.

AMSTERDAM, 2.9. Jak donosi „Handelsblatt”, dowiaduje się „Times” z Aten, że wypowiedzenie wojny przez Rumunię wywarło tam także i w kołach antivenizelistycznych, głębokie wrażenie. Panuje ogólne mniemanie, że Grecja teraz także weźmie udział w wojnie. Stan zdrowia króla polepszył się.

#### Król rumuński naczelnym dowódcą.

RZYM, 2.9. Agencja Stefani donosi z Bukaresztu: Naczelną komendą wojska rumuńskiego spoczywa w ręku króla. Generał Ilescu mianowany został pomocnikiem szefa sztabu generalnego. Szef sztabu jeszcze nie mianowany. Parlament, zwołany na dziś; odbędzie się tylko jedno posiedzenie.

#### Posel bułgarski w Berlinie o wojnie bułgarsko-rumuńskiej.

BERLIN, 2.9. Posel bułgarski w Berlinie, dr. Rizow, powiedział w rozmowie z naczelnym redaktorem „Berliner Tageblattu” co następuje:

Chociaż pojmuję, że publiczność niemiecka po doświadczeniach w Włochach i Rumunię stała się ostrożną, zasmuciło mnie jednak, że tu i owdzie — nie w sferach kierujących, które dokładnie znają nasze zamiary, — wątplono o postawie Bułgarji. Bułgarja nie jest zdolna do niewierności i będzie na wszelki wypadek aż do końca w ścisłym związku z Niemcami i Austro-Węgrami. Nie tylko że względy moralne wyłączają wszelką wątpliwość, ale i prosta logika polityczna jasno przemawia za tem. Cały naród bułgarski wie o tem, że Rumunja nikogo tak bardzo nie nienawidzi, jak nas, i że nie może znieść myśli, że po wojnie powstanie pod jej boki wielka i silna Bułgarja, sojusznik zwycięskich Niemiec i Austro-Węgier.

Bułgarzy są przekonani, że zwycięstwo Rosji oznaczałoby koniec niepodległości Bułgarji, gdyż jeżeli by się Rosja usadowiła w Konstantynopolu, potrzebowałaby połączenia lądowego, a to połączenie prowadziłoby przez Bułgarję.

Jeżeli czekaliśmy, aż Rumunja uczyni pierwszą krok nieprzyjacielski, to chyba do dziś zrozumie. Nasze stosunki z Grecją są dobre. Rząd grecki zachował się wobec nas zu-

pełnie poprawnie i nie chcieliśmy, żeby przeciwnicy rządu greckiego mogli się powoływać na umowy między Rumunją i Grecją dla ochrony traktatu bukarzeszteńskiego. Nie chcieliśmy żeby Venizelos i jego stronnictwo mogli użyć takiego argumentu przeciwko nam.

#### Sprawy perskie.

HAGA, 1.9. „Daily News” ogłaszają treść umowy rosyjsko-angielskiej, dotyczącej Persji, w której jednak i samej Persji pozostawiono prawo stanowienia o sobie w sprawach własnych. Szwadzą żandarmerję rozpuszcza się i zamiast niej tworzy się prawdziwe wojsko. Na północy ma mieć perska brygada kozaków w sile 11,000 ludzi wszelkiego rodzaju broni i pod dowództwem rosyjskim, na południu tworzy się podobną siłę wojskową pod nadzorem angielskim. Finanse perskie stawia się pod kontrolą komisji mieszanej, składającej się z dwóch persów, jednego Anglika, jednego rosjanina i jednego belgijczyka jako przewodniczącego. Rosja i Anglja sprolongują Persji wypłatę procentów, i przekazała tymczasem dochody celne w północnej i południowej Persji skarbowi perskiemu.

#### Piąta pożyczka wojenna.

BERLIN. — Opublikowane wczoraj wezwanie do subskrypcji na piątą pożyczkę wojenną dowodzi, iż rząd finansów państwowych we wszystkich istotnych punktach pozostał wierny iornie finansowania wojny, która okazała się tak świetną przy czterech dotychczasowych pożyczkach wojennych.

Tym razem znowu wypuszczone 5 proc. pożyczkę państwową i 4 i pół proc. pożyczkę skarbu Rzeszy, podlegającą amortyzacji.

Okres subskrypcji trwać będzie od 4 września do 5 października. — Już przed nadejściem oficjalnego terminu subskrypcji miejskiej kasy oszczędnościowej i centralna kasa pożyczkowa rolnicza subskrybowali przeszło 100 milionów marek.

#### Plany wojskowe Austrii.

KOLONJA. — „Kölnische Ztg.” zamieściła następujące informacje z głównej kwatery prasowej austriackiej:

Przez przyłączenie się Rumunii do szeregu naszych nieprzyjacieli wytworzyło się przedewszystkiem wydłużenie frontu, wynoszące 600 kilometrów. Jeżeli już zabezpieczenie tak długiego frontu przeciw atakom jest zagadnieniem bardzo poważnym, to rozwiązanie zadania staje się jeszcze cięższe, gdy granica, wymagająca obrony, wbiega z obu stron w teren nieprzyjacielski, jak się rzecz ma w stosunku do Rumunji. Granica polityczna bynajmniej nie zbiega się z górami wału karpackiego, który się także rozciąga na Siedmiogród. Góry te w rozmaitych miejscach wybiegają w ten sposób, że umożliwiają dostęp z wszech stron, a w niektórych miejscach całkowicie obejść je można. Dlatego też dowództwo naszej armji postanowiło nie brać wcale, pod uwagę linii politycznych, lecz punkt widzenia oprzeć jedynie na względach wojskowych. Nastroje chwili i uczucia narodowe muszą zejść na dalszy plan wobec konieczności unikania takiej sytuacji, w którejby mniejsze lub większe oddziały wojska zagrożone były niebezpieczeństwem odcięcia. Dlatego też nowy front ustanowiono na linii z góry obmyślanej, umożliwiającej jednolitość akcji. Koncentracja wojsk naszych odbywa się na tej linii ściśle według planu, z góry powziętego. Co do stanowisk tej armji i co do ich umocnień, o to można być najzupełniej spokojnym.

#### Front Siedmiogrodzki.

BUDAPESZT. — Wczorajsze wieczorne pisma budapeszteńskie donoszą: Wojsko rumuńskie, które wdarło się do pogranicznych komitatów węgierskich, nie posuwało się dalej w ciągu ostatnich 24 godzin, lecz przystąpiło do umocnienia zajętych stanowisk. Król Ferdynard przybywa dziś do Kronstandtu. Wśród wojska rumuńskiego znajdują się liczni oficerowie rosyjscy. Rumuńska główna kwatera ulokowała się tymczasowo w Sinaju.

**W Danji.**

SZTOKHOLM.—„Sztokholms Dagblad“ pisze, że wybory do parlamentu duńskiego odbywać się będą pod hasłem stosunku do jednej z dwu grup mocarstw walczących. Wybory te będą niezmiernie powikłane.

**W Portugalji.**

LIZBONA. Agencja Havasa donosi:

Kongres przyjął przedłożenie rewizji konstytucji. Kara śmierci będzie znów zaprowadzona, ale tylko na wypadek wojny i może być wykonana tylko na teatrze wojny. Przyjęto porządek dzienny, w którym wyrażono zaufanie dla rządu. **Rosyjskie ministerjum zbrojeń.**

SZTOKHOLM, 1.9. Krążą wieści, iż ma być utworzone jeszcze

jedno ministerjum rosyjskie p. n. „ministerjum zbrojeń“. Kierownictwo tego ministerjum ma być powierzone osobom wojskowym.

Na jego czele stanie prawdopodobnie minister wojny, Szuwałow, a na jego miejsce zostanie powołany ktoś inny.

**O powrót ewakuowanych szkół do Rygi i Kijowa.**

Rada miejska Rygi wszczęła starania o powrót ewakuowanych do Dorpatu szkół średnich.

Jednocześnie donoszą z Kijowa, że generał Brusilow pozwolił już na powrót do Kijowa 7-go gimnazjum realnego, ewakuowanego swego czasu do Kazania.

**Generał Iwanow odkomenderowany do Rumunji.**

KARLSRUHE. — Według pism

szwajcarskich donosi „Russkoje Slo-wo“: Generałowi Iwanowowi poruczone specjalną misję po za granicami Rosji. Ma on pełnić w wojsku rumuńskim służbę oficera pośredniczącego.

**Po co jechał Kitchener?**

„Petit Journal“ donosi: Traktat pomiędzy Rumunją a koalicją został podpisany dn. 10-go kwietnia 1916 roku.

Kitchener jechał do Rosji w tym celu, ażeby objąć strategiczne kierownictwo wojsk rumuńskich i rosyjskiej armji południowej. Skutkiem śmierci Kitchenera nie mogła Rumunja wspólnie z armją rosyjską podjąć ofensywy.

„Basler Anzeiger“ donosi: O współdziałaniu Rumunji w wojnie przeciw mocarstwom centralnym

zawiadomił Briand francuską izbą deputowanych już na tajnym jej posiedzeniu.

Jedynie oświadczenie Brianda co do zobowiązań Rumunji zdołało wytworzyć znaczną większość za dalszym prowadzeniem wojny.

**Odkrycie bakterjologiczne.**

WIEN. „Neues Wiener Journal“ donosi, że bakterjolog rządowy, dr. Eugenjusz Csernel w Budapeszcie, po długich poszukiwaniach odkrył zarazek tyfusu plamistego.

**Ofiary.**

Zamiast wieńca na trumnę ś. p. Franciszka Wróblewskiego składa firma Rudolf Ziegler rb. 10 na korzyść Szkoły Rzemieślniczej przy Chr. Tow. Dobroc.

— Zamiast kwiatów na grób b. p. dentysty Henryka Granasa składają na „Uzdrowisko“ Jp. zofstwo Imass rb. 5.

**Teatr**

# Miniature

Cegielniana 34.  
2-go i w niedzielę,  
3 września r. b.

**Gościnne występy solistów Warszawskiej opery i baletu**  
ze współdziałaniem pierwszorzędnych sił miejscowych:

Wacław Janota | Zofja Swiderska | L u k a s M a r j a | Józef Bińkowski  
tenor opery Warszawskiej | śpiewaczka Opery Warsz. | prima balerina Warsz. baletu. | i Bakowska, (balet).

Tadeusz Orłowski, art. teatru., pol. Fr. Miłosz, humorysta. Kober i wiele innych pierwszorzędnych sił:

Początek przedstawień o 5, 7 i 9 godz. Celem uniknięcia natłoku, kasa zamawiań otwarta ad 11—1 i od 4 godziny.

Nauczyciel tańca

## Witold Lipiński

PRZEPROWADZIŁ SIĘ.  
zastać można od 3—6.  
Południowa Nr. 24 m. 4,  
II piętro — front.

**Tow. Akc. Ł. I. BORKOWSKI**  
Łódź, Widzewska № 60.

Poleca wyborową — — —  
Teksturę Smółcową „ACRETOL“, masę sklejącą (Klebemasse)  
oraz CEMENT zagranicznych i krajowych cementowni „GRO-DZIEC i WIEK“ po cenach konkurencyjnych.

**Łódzki Instytut Muzyczny**

Dyrektor: **Aleksander Turner**  
Nawrot № 7.

Łódzki Instytut Muzyczny ma na celu ogólne wykształcenie muzyczne i służy jako szkoła przygotowawcza do konserwatorium muzycznego. Program całkowity dzieli się na 4 kursy. Przedmioty specjalne: fortepian; śpiew, fiharmonja, skrzypce, wiolonczela i instrumenta dęte.

Przedmioty obowi azkowe: teoria elementarna, harmonja, kontrpunkt, nauka o formach, nauka instrumentacji, solfeggio, dyktando muzyczne, historia muzyki, metodyka i śpiew chóralny.

Gra zespołowa na wszystkich instrumentach w różnych kompletach.

**Najwyższy kurs fortepianowy. Prof. MICHAŁ ZADORA** z Berlina. Absolwenci kończący kurs specjalny i obowiązkowy, otrzymują świadectwo lub dyplom nauczyciela muzyki.

— Początek roku szkolnego 1 września r. b. —  
Zapisy przyjmują się codziennie od godz. 10—11 i od 2—7 po poł. w kancelarji Instytutu. Nawrot № 7.

**Ważne dla Zakładów Naukowych**

Oprócz robótek kobiecych jak: haft, włóczka, krój etc. wyuczam galanterji petykowej i wiklinowej.

W godzinach popołudniowych uczę u siebie. Słójd w teorii i praktyce. Nauka gruntowna. Ceny przystępne. Oferty składać w Kurjerze „Sztuka Stosowana“ 1901—1

W VII-kl. Szkole Handlowej żeńskiej

**C. WASZCZYŃSKIEJ**  
(Zielona 15)

egzaminu wstępne i poprawkowe rozpoczną się dn. 28 sierpnia. Lekcje 4 Września. 4

43. **TANIE i DOBRE OBUWIE!** 43.

tylko u  
**L. GOTTLIEBA,**  
Piotrkowska 43,

nadszedł świeży transport wy-  
sortowanego obuwia pierw-  
szorzędnych firm warszaw-  
skich, po niebywale niskich  
cenach.  
Uwaga: Piotrkowska № 43,  
L. GOTTLIEB.

**Akuszerka**  
z dyplomem Cesarzowej Aka-  
demji medycznej w Piotrogr-  
dzie praktykująca 20 lat, przyjmu-  
je. Piotrkowska 132 w podw. —10

**Sprzedaż**  
**BERLINSKIEGO**  
**KOKSU i WĘGLA**  
Średnia Nr. 23.

Krótka  
**Historja Polski**  
z wizerunkami królów, książąt i wo-  
dzów polskich  
Opracował **Jan Mazurski**  
Wydanie nowe, powiększone  
Do nabycia we wszystkich księgar-  
niach. 1899—2

**Student**  
niemieckiegotechnicznego  
instytutu poszukuje kon-  
dycji lub lekcji. Wiado-  
mość w administracji pis-  
ma. —10

Dyplomowana Pracownia Gorse-  
tów egzystująca od 1882 r.

## Anny Laferskiej

KONSTANTYŃOWSKA Nr. 10.

poleca wielki wybór Gorsetów  
ostatnich fasonów Paryskich i  
Wiedeńskich a także innych ro-  
bót w zakres gorsetiarstwa weho-  
dzących.

Szczególniej poleca: **GORSET**  
**Juvenil**

który przygotowuje piękność figury i zdro-  
wia: Zalety: rozszerzenie klatki piersiowej  
talia elastyczna, linja pleców, zupełnie pro-  
sta. Używając gorset „Juvenil“ niebędzie  
więcej pochyłych dzieci, skłonnych do cho-  
rób płucnych.



Lekarz -  
Dentysta **E. Wołkowicz**  
przeniósł swój gabinet dentystyczny z Sred-  
niej 11  
**na ul. Średnią Nr. 3.**  
Biuro ogłoszeń „Merkury“ Piotrkowska 92.

**MYDŁO**  
częstochołmskie od 60  
kop funt. Ług mydlany.  
Szmalewicz  
Południowa 8.

Dr. Med.  
**Wł. Polakowski**  
choroby kobiece i akuszerja  
Nawrot № 1  
przyjmuje od godziny 5 do 7

**Ogłoszenia drobne:**

- A. M** eble z 4 pokoi sprzedam  
tamtę Piotrkowska 139  
m. 9 1497—8
- A** kuszerka przyjmuje chore Piotrkowska 223 m. 25. 1951—2
- B** iuro próśb konsultanta prawnego G. Peysera ul. Piotrkowska № 79. 1872—6
- C** zesław Nowaczyński zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi.
- F** ortepian do sprzedania Brzezińska № 40, lewa ofiyna II piętro, m. 25. —3
- F** ortepian sprzedam bardzo tanio. Wiadomość u stróża Wólczańska № 55. 1886—8
- K** rawiec damski z powodu kryzysu szyje elegancko kostjomy od mk. 10, palta od 8 mk., suknie od mk. 4. Również przyjmuje bieliznę damską i męską do szycia. Pracownia E. Rudzkiej Piotrkowska № 17, parter. Nowe żurnale nadeszły 1895—0
- L** ekcje francuskiego (konwersacja) komplety dla uczniów i uczennic oraz komplety dla starszych. Andrzejka № 17. m. 16. 1874—8
- M** łoda dobra koza do sprzedania ul. Średnia 22. Wiadomość u rzadczego. 1891—1
- M** alarz Ludwik Tambowski, ulica Brzezińska 56 wykonuje roboty; pokojowe, szyltowe olejne klejowe, religijne, obrazowe, tapaciarskie, wogóle wszystkie roboty wchodzące w zakres malarstwa. Wykonuję artystycznie po cenach przystępnych proszę o nadesłanie jakiegokolwiek roboty. 1871—20
- P** okój odpowiedni dla nauczycielki do wynajęcia od zaraz. Zielona № 5, m. 3. I piętro 1897—4
- S** tanisław Spychała zgubił paszport niem., wydany w Brzezinach
- S** tancja dla uczniów szkół średnich troskliwa opieka, dobra kuchnia, warunki przystępne, szczegóły Włodowska 86 m. 7 naprzeciwko ogrodu Mikołajewskiego. 1574—7
- Z** aginął dowód № 162130 Odozianu i Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31. —1
- Z** aginął dowód № 168932 Odozianu i Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31. 1749—1
- Z** aginęła część dowodu № 52475 Oddziału Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31. —1
- Z** aginął paszport niemiecki z różnymi dokumentami wydany w gminie Bełdów na imię Józefa Kokoszy. —1